KRONIKA FARMACEUTYCZNA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM i PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy . . Mk 15·—
Kwartalnie . . . . . Mk 40·—
P. K. O. 141348.
Ceny prenumeraty i ogłoszeń bez zobowiązań.

POD REDAKCJĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcja i Administracja:
Kraków, Loretańska L. 4. — Telefon 2310

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 Mk 800·— | 1/4 Mk 250·—
1/2 „ 450.— | 1/8 „ 150.—
Przy całoroczn. ogłoszeniu 10% opustu.
Drobne ogłoszenia do 10 słów Mk 100·—, do 20 słów Mk 150·—.

Zeszyt 2. Kraków, luty 1921. Rocznik XX.

UPRAWA MIĘTY PIEPRZOWEJ.

Przystępując na łamach naszego pisma do szeregu uwag nad uprawą ziół leczniczych, wspomnę na wstępie, że problem uprawy nie jest tak łatwy, jakby się zdawało do rozwiązania u nas, gdzie jeszcze nie wiele na tem polu zrobiono, gdzie niema odpowiednio wyszkolonych ludzi i należytego poparcia ze strony rządu. Każda praca na tem polu jest czemś odosobnionem, mozolnem, a wymaga dużo poświęceń i wkładów.

Produkcja ziół począwszy od uprawy, następnie zbiór i przygotowanie do handlu wymaga dużo pracy, a powinna spoczywać tylko w rękach ludzi naprawdę w tym kierunku fachowych, gdyż sama praca tu nie wystarcza — niezbędną jest umiejętność, którąby celowo pokierowała uprawą, by uzyskać produkt o jaknajwiększych wartościach leczniczych.

Mając do dyspozycji pod uprawę ziół pewien obszar ziemi, należy najpierw zastanowić się nad jego położeniem, rodzajem gleby, podłożem i do tego zastosować dobór ziół, którym ta gleba najlepiejby odpowiadała. Uprawa wszelkich ziół na jednem i tem samem miejscu, jest zasadniczo błędną. Jedne rośliny wymagają wilgotnej ziemi, inne suchej, jednym sprzyja zawartość wapna, innym wprost szkodzi, jedne lepiej udają się w górskich okolicach, inne na równinach, jedne w cieniu, inne w pełnem świetle. Dobór właściwych roślin do uprawy na danym obszarze, jest pierwszym i jednym z najważniejszych warunków udatnej i rentownej kultury. Zresztą na poszczególnych przykładach zapoznamy się najlepiej z tym i z wielu jeszcze innymi warunkami, w jakich poszczególne rośliny lecznicze z prawdziwym pożytkiem mogą być uprawiane.

Rozpoczynamy od uprawy mięty pieprzowej (Mentha piperita L.), która to roślina w lecznictwie i przemyśle farmaceutycznym ma znaczenie pierwszorzędne a jej uprawa w Niemczech, Anglji, Stanach Zjednoczonych i Japonji, stała się dla wymienionych państw kopalnią złota.

Z pośród mięt (aquatica, arvensis, Pulegium, rotundifolia, silvestris, viridis i t. p.), znajduje się w uprawie przedewszystkiem mięta pieprzowa i kędzierzawa (crispa, hodowana głównie na Węgrzech), a z tych pieprzowa jest najwięcej cenioną.

Morfologicznie i chemicznie różna od innych odmian jest mięta pieprzowa bastardem, powstałym przez skrzyżowanie mięty wodnej i zielonej (aquatica i viridis). Ma kilka odmian, wśród których występują wybitnie dwie formy *a)* forma rubescens Camus o łodygach, liściach i kwiatach o odcieniu różowawo brunatnym; *b)* forma pallescens Camus o łodygach i listkach zielonych a kwiatach prawie białych. Odmiany te różnią się nie tylko ilością i jakością olejku, ale i tem, że odmiana pierwsza łatwo i silnie się rozmnaża a nie wyradza się, pozostając na jednem miejscu nawet przez pięć lat, natomiast druga odmiana trudniej się rozmnaża i już po dwóch latach wyradza się.

Ze względu na dobroć olejków eterycznych znane są odmiany lokalne n. p. mięta angielska, japońska, rosyjska, z tych ta ostatnia, rozpowszechniona na Wołyniu, odpowiadałaby zdaje się najlepiej naszym warunkom klimatycznym.

Ciepło i wilgoć jest i przy uprawie mięty czynnikiem bardzo sprzyjającym, a więc w miejscu zacisznem, zasłoniętem przed wiatrami, w pobliżu stawów i rzek udaje się najlepiej. Ziemia ma być urodzajna, pulchna (ogrodowa próchnica, lekka glinka, nie suche piaski przyprawione glinką i próchnicą), nieco wilgotna o podłożu przepuszczalnem. Lotne piaski, torfy, iły i ciężkie gliny nie nadają się. Zbytnia wilgoć i chłód nie umniejsza zbioru, ale wpływa ujemnie na wydajność olejku eterycznego.

Świeży nawóz wpływa niekorzystnie, użyć można tylko nawozu przegniłego, ale najlepiej skutkuje kompost, czy to przed uprawą, czy też po sprzęcie zastosowany. Zalecany bywa kompost o doborowym składzie a więc mięszanina namułu ze stawów i dróg, gliny, nawozu, popiołu drzewnego i gnojówki — kilka razy przerzucony. Żadnej może roślinie nie sprzyjają tak nawozy sztuczne jak mięcie. Przedewszystkiem sole

potasowe, siarczan amonowy przed sadzeniem roślin a saletra chilijska po sprzęcie.

Na ziemiach ubogich w wapno stosować żużle Thomasa a na bardzo wapiennych superfosfaty.

Po głębokiej orce i dokładnem oczyszczeniu ziemi z chwastów i perzu, po dobrem spulchnieniu przystąpimy do sadzenia. (C. d. n.).

J. Henoch.

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

W styczniu b. r. odbył uzupełniony przez Zjazd delegatów Zarząd gł. 4 posiedzenia.

Pierwsze posiedzenie odbyło się dnia 12, na drugi dzień po zamknięciu zjazdu delegatów, przy udziale pozamiejscowych członków zarządu. Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: Mr. S. Ratusiński (oddz. kr.) prezes, S. Kowalski wiceprezes, S. Popławski sekretarz, J. Giedroyć skarbnik (oddz. warszawski).

Kol. Ratusiński, obejmując przewodnictwo zaznacza, że związek dotąd niezorganizowany należycie dzięki trudnym warunkom z wypadków wojennych wynikłym, musi przystąpić przedewszystkiem do konsolidacji. Od energji i sprężystości organu wykonawczego zjazdu delegatów, jakim jest zarząd, zależą losy związku. Członkowie zarządu z różnych pochodzący oddziałów muszą się podporządkować sprawom ogólnym, dobro całości związku przedewszystkiem mieć na celu. Z natury rzeczy sprawami zarządu kierować będzie prezydjum, złożone z członków stale przebywających w Warszawie; ponieważ liczba członków prezydjum jest zarazem wymaganą statutem większością (5) dla prawomocności uchwał zarządu gł., posiedzenia prezydjum będą zarazem posiedzeniami zarządu gł. Aby dać możność pozamiejscowym członkom zarządu obecności na każdem posiedzeniu, oświadcza przewodniczący, że posiedzenia będą się odbywały w stale oznaczone dni, raz w tygodniu. Obowiązku obecności na posiedzeniach członków prezydjum i punktualności niemniej, jak wykonywania uchwał będzie przewodniczący pilnie przestrzegał.

Sprzeciwiają się uważaniu posiedzeń prezydjum za posiedzenia zarządu kol.: Radwańska, Kowalski i Dr. Kostyal. Uchwalono: posiedzenia prezydjum są zarazem posiedzeniami zarządu, w ważniejszych sprawach zawiadamia się o porządku posiedzeń pozamiejscowych członków, sprawozdania z każdego posiedzenia będą posyłane zarządom wszystkich oddziałów. Posiedzenia odbywać się będą w każdy piątek o godzinie 5-tej popołudniu w lokalu związku (Bracka 18). Sekretarjat generalny powierza zarząd kol. Popławskiemu, który obejmuje go z dniem 15 lutego. Do tego czasu podejmuje się prowadzić sekretarjat dotychczasowy sekr. kol. Suchecki.

Kol. Radwańska, imieniem komisji redakcyjnej zjazdu odczytuje uchwały zjazdowe. Redakcję Zarząd przyjmuje. (Patrz „Kronika", zeszyt 1 z b. r.).

Przystąpiono do sprawy reorganizacji związku oraz ułożenia budżetu. Kol. Popławski proponuje, aby zobowiązania finansowe, jakie zarząd posiada z ubiegłego roku rozłożyć proporcjonalnie na oddziały, lub na każdego członka związku nałożyć na ten cel 50 Mk. Kol. Kowalski przypomina, że nie wszystkie oddziały są dokładnie zrejestrowane, nie można zatem obliczyć, jaki stąd wpłynie dochód. Kol. Kostyal, proponuje jednodniowy zarobek od każdego członka. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono: wszyscy członkowie związku wpłacą za pośrednictwem swoich oddziałów ½ dniowy zarobek na cele reorganizacji związku.

Po obliczeniu wydatków na I. kwartał 1921 r. t. j. gener. sekretarjat, „Kronika", lokal i administracja uchwalono: wkładka miesięczna do zarządu gł. od każdego członka wynosi 50 Mk. Wkładki wpłacają zarządy oddziałów za członków wykazanych, od ilości których oblicza się ilość delegatów i głosów na zjazd.

Wkładki zaległe ściągnie od oddziałów Zarząd.

Drugie posiedzenie w dniu 14 stycznia b. r.

Na porządku dziennym: 1) odpowiedź oddziału małopolskiego „Unitas", na artykuł w „Wiad. farm." twierdzący, między innymi, że oddziały małop. wystąpiły ze związku. Odpowiedź uznano za zbyt łagodną w stosunku do napastliwego tonu „Wiadom.", uchwalono przesłać ją redakcji „Wiadom.". 2) Prośba kol. pracujących w aptece szpitala św. Łazarza w Krakowie, o interwencję w Min. Zdrowia w sprawie poborów. Koledzy ci pracują kontraktowo na warunkach, przyjętych każdorazową umową między gremjum aptekarzy a Tow. „Unitas", pobory jednak za każdym razem przyznaje Min. Zdrowia, przez co następuje w wypłacie zwłoka 6—8 tygodni. Koledzy proszą o wydanie zezwolenia, by pobory mogła przyznawać wprost dyrekcja szpitala. Uchwalono: kol. sekretarz przedstawi osobiście sprawę szefowi sekcji szpitalnictwa w Min. Zdrowia. 3) Komitet redakcyjny prosi, by Zarząd gł. wezwał oddziały do nadsyłania sprawozdań z życia zawodowego redakcji „Kroniki". Powierzono do wykonania sekretarzowi. 4) Reorganizacja związku. Po długiej, ożywionej dyskusji uchwalono: oddziałom wysłać *a)* protokół ze zjazdu delegatów*), *b)* żądanie wykazu członków, *c)* uchwały co do składek za I. kwartał 1921 i ½ dniowego zarobku, *d)* wezwanie o wpłacenie zaległości. 5) Wypracowanie projektu ustawy aptek. w myśl uchwał zjazdu przekazano oddziałowi krakowskiemu. 6) Memorjał w sprawie aptekarzy wojskowych przygotują członkowie miejscowi.

Trzecie posiedzenie w dn. 21 stycznia b. r.

Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z przebiegu lokautu w aptekach warszawskich. Zarząd gł. aprobuje taktykę zarządu oddziału warszawskiego, uchwala wysłać protest do Min. Zdrowia Publ. odnośnie do lokautu. 2) Sprawozdanie delegata oddziału łódzkiego o sytuacji, wywołanej żądaniami ekonomicznymi pracowników (patrz Nr. 1 „Kroniki" z b. r.).

---

*) Do dnia 20 lutego nie nadesłano! (przyp. red.).

Czwarte posiedzenie w dn. 28 stycznia b. r. 1) Sprawę wprowadzenia dwu zmian w aptekach kas chorych przekazano zarządowi oddziału warszawskiego. 2) O niewykonaniu rozporządzenia ministerjalnego o czasie otwarcia aptek w Warszawie (w myśl uchwały sejmowej), referuje kol. Kowalski, który jako delegat Zarządu gł. był u szefa sekcji farm. Dra Weila. Szef sekcji oznajmił, że okólnik odnośny wydało Min. w dniu 26 stycznia do Okręg. Urzędu Zdrowia. Delegaci stwierdzili następnie w Okr. Urzędzie Zdr., że okólnik nadszedł i otrzymali przyrzeczenie od dyrektora Urzędu Zdr., że zostanie bezwłocznie rozesłany do wszystkich aptek. 3) Uchwalonych w dn. 14 stycznia pism do oddziałów sekretarz nie rozesłał, tłomacząc się, że „ze względów technicznych" protokół ze zjazdu nie może wkrótce być wygotowanym. Polecono mu wysłać na razie oddziałom uchwały zjazdowe.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 4 stycznia nie zakończyło lokautu w stołecznych aptekach z tego niezrozumiałego w innych dzielnicach powodu, że w Warszawie nie musi się do rozporządzeń stosować, że władze wykonania ich wcale nie przestrzegają. Okręgowy Urząd zdrowia nie uważał za swój obowiązek uchwały sejmowej i rozporządzenia ministerjalnego wprowadzić w życie, wobec czego naturalnie i właściciele aptek nie kwapili się z przywracaniem niewygodnego dla siebie czasu otwarcia aptek i rozkładu pracy. Zarząd oddziału niemniej, jak Zarząd gł. związku robią wszystko, co leży w ich mocy, aby uruchomić resztę aptek. Z końcem lutego pracuje na 2 zmiany aptek 40 (na 72).

Kiedy lokaut zaczął przechodzić w stan chroniczny i wielu kolegów bezrobotnych, którzy nie zdołali otrzymać jakiegoś zajęcia, znalazło się w bardzo ciężkiem materjalnem położeniu, przystąpił zarząd oddziału do zorganizowania pomocy dla najbardziej potrzebujących i to w dwojakiej formie: pieniężnej i in natura. Do pierwszej dopomogły inne oddziały przez udzielenie zwrotnych pożyczek, kilku kolegów, którzy złożyli na ten cel znaczniejsze kwoty, oraz koledzy, pracujący w aptekach, nie objętych bojkotem, którzy opodatkowali się na 10% od płac pobieranych.

Poszczególne oddziały nadesłały następujące kwoty: radomski 2.210 Mk., lubelski 2.200 Mk., białostocki 2.400 Mk., krakowski 5.000 Mk. łódzki 21.100 Mk. Pożyczek i zapomóg udzielono dotychczas na sumę 50.000 Mk. Bufet zorganizowany w lokalu oddziału (zwinięty w połowie stycznia), podawał bezrobotnym bezpłatnie, zatrudnionym za opłatą: chleb, herbatę, 2 razy dziennie gorącą zupę. Obiadów bezpłatnych wydano do końca lutego około 900, ponadto dla kilkunastu kolegów urządzono dostatnią wigilję, przyczem Centr. komisja związków klasowych i koledzy wojskowi ułatwili sprawę aprowizacji.

Jako rzecz nową wprowadzono w życie instytucję „delegatów" w Warszawie (po 1 delegacie i jego zastępcy z każdej apteki). Dotychczas odbyły się 2 zebrania, poświęcone opracowaniu regulaminu. Zebrania delegatów wyznaczono na 3-go i 18-go każdego miesiąca.

Celem instytucji jest utrzymanie ścisłego kontaktu między pracownikami a Związkiem w sprawach zawodowych i regularne ściąganie wkładek za pośrednictwem delegatów. Sprawa organizacji idzie jednak ospale, utrudnia ją z jednej strony małe zainteresowanie samych delegatów, z drugiej zaś kontrakcja pp. właścicieli tworzących sekcję pracowników przy swojem Towarzystwie i starających się jak najwięcej tychże przeciągnąć na swoją stronę. Oddział warsz. nie rokuje jednak pomyślnych wyników akcji właścicieli.

W dniu 2 kwietnia odbędzie się doroczne Walne Zebranie sprawozdawcze, mające wybrać nowy zarząd.

Z ODDZIAŁU MAŁOPOLSKIEGO „UNITAS".

Dyżury nocne. W odpowiedzi na depeszę wysłaną do Min. Zdr. Publ. w sprawie podwyższenia taksy za ekspedycje nocne, otrzymał Wydział kond. mag. zawiadomienie, że taksę tę podwyższono na 10 Mk. W uzupełnieniu ostatniej umowy, zgodzili się pracownicy na dotychczasowy sposób opłacania dyżurów, t. j. taksa nocna przypada dyżurnemu, odstąpili zaś na razie od żądania wynagrodzenia 100 Mk. za noc, oraz redukcji ilości aptek dyżurujących.

Całkowity spoczynek niedzielny zostanie wprowadzony w Krakowie z dniem 6 marca b. r. Odtąd będzie pełnić całodzienną służbę $^1/_3$ aptek t. j. 8 w Krakowie i 1 w Podgórzu.

Oddziałowi warszawskiemu na rzecz zlokautowanych kolegów udzielił oddział nasz 5.000 Mk. zwrotnej pożyczki.

Urzędowanie dla stron z dniem 1 kwietnia rozpocznie w lokalu Towarzystwa przy ulicy Mikołajskiej l. 2 II. p. kol. Mr. Roman Dąbrowski. Godziny urzędowe od 2—4 popołudniu z wyjątkiem niedziel. W tych godzinach należy się zwracać we wszystkich sprawach, dotyczących pośrednictwa pracy, wkładek, oraz wszelkich wyjaśnień.

Z pośrednictwa. Magister z pięcioleciem obejmie zarząd lub dzierżawę. Młodszy magister przyjmie posadę najchętniej sezonową. Magistra przyjmie posadę.

Podatek dochodowy i Kasa chorych. Wobec licznych zapytań z Krakowa i prowincji w sprawie podatku, płaconego przez kolegów w byłym zaborze austrjackim, donosimy na podstawie informacji, zasięgniętych w Urzędzie wymiaru w Krakowie, co następuje.

Zarząd apteki ma obowiązek potrącania podatku przy wypłacie poborów i odsyłania go co miesiąc, najpóźniej do 7-go każdego miesiąca, do kasy urzędu podatkowego. Za złożenie wykazu uposażeń służbowych i płatność podatków odpowiada karnie pracodawca. Ustawa obowiązuje od 1-go stycznia 1921.

Podatek opłaca się nie od dochodu rzeczywistego, lecz od jego $^7/_{10}$. Np. przy rocznym dochodzie 100.000 płaci się podatek tylko od 70 000 Mk. Stąd też wynikają częste pomyłki na niekorzyść płatników, zwłaszcza wobec niezde-

cydowanych wyjaśnień ze strony samych urzędników skarbowych. Odpowiednie tabele wymiaru można nabyć w każdym urzędzie podatkowym.

Od płac „Unitasu", pobieranych w styczniu i lutym wynosił podatek:

w kategorji	I. (6.000 Mk.)	Mk. 371·25	miesięcznie
„	II. (7.500 „	„ 476·66	„
„	III. (8.100 „	„ 533·75	„
„	IV. (9.000 „	„ 653·33	„

Do Kasy chorych wpłacają pracownicy $^2/_5$ przypadającej za nich wkładki, pracodawcy $^3/_5$. Za zgłoszenie do do Kasy i opłacanie wkładek odpowiadają pracodawcy. Ustawa przewiduje wysokie kary za nieczyniących zadość temu obowiązkowi. Zwracamy przeto uwagę wszystkich PP. właścicieli aptek, by dla uniknięcia kolizji z władzami zgłaszali bezzwłocznie przyjęty personal do Kasy chorych.

Za praktykantów, nie pobierających żadnej płacy, całą wkładkę uiszczają pracodawcy.

Wysokość wkładek oznacza Zarząd każdej Kasy w myśl przepisów ustawy.

* * *

Wydział wzywa wszystkich członków do bezzwłocznego uregulowania wszystkich należytości, oraz punktualnego opłacania wkładek. (Czeki załącza się w „Kronice"). Członkowie, którzy przez 3 miesiące nie uiszczą wkładek bez należytego umotywowania, zostaną z Towarzystwa wykreśleni. Ponowne zaś przyjęcie tak do oddziału „Unitas" jak i wszystkich innych oddziałów związku będzie uzależnione od wyrównania wszystkich należytości w naszym oddziele z dodatkiem 50%-wym.

Członkom, którzy nie zapłacili dwumiesięcznej wkładki, nie będzie Wydział udzielał żadnych informacyj ani interweniował w żadnym wypadku zwrócenia się o pomoc.

W myśl jednak § 9 a) statutu, w wypadkach, wymagających uwzględnienia, mogą być członkowie na pewien czas częściowo lub w całości od wkładek zwolnieni. Koledzy zmuszeni korzystać z tego paragrafu, zechcą wnieść pisemne zgłoszenie do Wydziału.

W sprawie wykształcenia zawodowego przyszłych aptekarzy zwrócił się Wydział do Dyrektora Studjum farmaceutycznego, Prof. Dra Dziewońskiego z następującem pismem:

Farmaceuci pracownicy Małopolski zachodniej, zrzeszeni w Towarzystwie farmaceutycznem „Unitas", w zrozumieniu doniosłego znaczenia dla aptekarstwa instytutu farmaceutycznego, złożywszy na jego potrzeby 15.000 Mk. w drodze dobrowolnego podatku, w chwili zawiązywania Instytutu przy Uniwersytecie Jagiellońskim składają je w formie Pożyczki Odrodzenia w ręce P. Dyrektora.

Przy sposobności farmaceuci-pracownicy pozwalają sobie skierować uwagę Pana Dyrektora studjum farmaceutycznego na bardzo ważny szczegół w wykształceniu przyszłych aptekarzy, stanowiący jego integralną część, t. j. naukę przyrządzania lekarstw i przetworów leczniczych.

Dotychczas wiadomości te zdobywano w okresie praktyki zawodowej w aptece. W czasach, kiedy apteka „była prawie-że świątynią nauki", kształciła wzorowych aptekarzy i wydała długi szereg uczonych; dziś, kiedy straciła swój pierwotny charakter, „stała się nieledwie drogueryjnym kramikiem", jak trafnie określa prof. Hrynakowski, nie jest w stanie sprostać temu zadaniu. Toteż na skutek starań i przedstawień farmaceutów najlepiej rozumiejących krzywdę, jaką ich wykształceniu zawodowemu wyrządza ten sposób nauczania aptekarstwa i wykazujących dowodnie jego szkodliwość, przekazano praktyczne wykształcenie aptekarzy uniwersytetom i postanowiono w tym celu powołać do życia wzorowe apteki uniwersyteckie.

Tę doniosłą reformę, przyjętą statutem oddziałów farmaceutycznych w uniwersytetach, witają farmaceuci, jako spełnienie ich gorącego życzenia.

Gdyby obawa o wysokie koszta utrzymania tej instytucji, oraz wydatku na materjały, miały stanąć na przeszkodzie wprowadzeniu w czyn tej idei, to koszta apteki uniwersyteckiej, dostarczającej leki dla klinik i szpitali miejscowych, tudzież przetworów, przygotowanych na zapas dla szpitali prowincjonalnych, zredukowałyby się do kosztów normalnej pracowni uniwersyteckiej.

Ufając, że Uniwersytet Jagielloński powierzy ten dział studjów farmaceutycznych ludziom obznajomionym nietylko z teorją przedmiotu, ale także z jego stroną praktyczną i znającym najnowsze zdobycze techniki farmaceutycznej tak, aby całość nauki aptekarstwa, jako takiego, stanowiła jednolity, celowy program, wyraża Tow. farm. „Unitas" krakowskiemu studjum farm. życzenia jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Kursa maturyczne. Reforma studjów farmac., wprowadzona w b. r. szkolnym na Uniw. Jagiell., zastała przeszło 20 słuchaczy nie przygotowanymi do ich prawidłowego ukończenia, ponieważ nie posiadają egzaminu dojrzałości. Statut oddziału farm. w Uniwersytecie, zezwala na złożenie go w czasie studjów. Jakkolwiek od długiego czasu wiedzieli wszyscy, że „będzie matura", to jednak młodzież została rzeczywistością zaskoczona a napotkanymi trudnościami przerażona i zwróciła się z prośbą o pomoc do Tow. „Unitas". Wydział wchodząc w jej ciężkie położenie, wywołane trudnościami natury naukowej a przedewszystkiem finansowej, wziął tę sprawę gorąco do serca i na jednem z posiedzeń uchwalił zająć się zorganizowaniem przygotowawczych kursów maturycznych. O współdziałanie zwrócił się wydział do Zarządu Gremium aptekarzy, który zajął się sprawą również bardzo gorliwie, przedewszystkiem zaś jego wiceprzewodniczący p. Mikucki i dotychczasowy sekretarz p. Rydel. Ich to energji i dobrej woli zawdzięczamy, że kursa wogóle będą mogły przyjść do skutku i na tem miejscu składamy Im najserdeczniejsze podziękowanie i wyrazy uznania. Zarząd gremjum wydał mianowicie odezwę, rozesłaną do wszystkich właścicieli aptek w zachodniej Małopolsce, wzywającą do składek na cel kursów, w minimalnej wysokości 1.000 Mk.

Rozpatrując różne propozycje i oferty odnośnie do urządzenia kursów, przyszedł wydział do przekonania, że tylko bardzo dobrze i sprężyście zorganizowane zapewnią słuchaczom zdobycie potrzebnych wiadomości i możność złożenia w możliwie najkrótszym czasie, przepisanego egzaminu. Dlatego zwrócił się do najpoważniejszej organizacji nauczycielskiej w Polsce, jaką jest Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, mające za sobą chlubną tradycję i działalność pedagogiczną i naukową. Tow. Naucz. Szkół Wyż., które dotąd nigdy żadnym kursom, traktowanym zwykle jako przedsiębiorstwo, firmy nie dawało, przychyliło się do prośby naszego Towarzystwa i zorganizowanie kursu poruczyło jednemu ze swych członków, prof. Wł. Michalskiemu. Najwybitniejszych 7 profesorów gimnazjalnych krakowskich, będzie udzielało lekcji, które odbywać się będą po ukończeniu przez słuchaczy wszystkich zajęć uniwersyteckich t. j. od 7-mej do 10-tej wieczór. Dotąd zgłosiło się 20 słuchaczy i 5

uczniów, jako kandydatów na kursa. Przedmiotami wykładów będą: literatura polska (od romantyzmu do czasów najnowszych), język i literatura niem. (najważniejsi pisarze), historja Polski, historja powszechna (od pokoju westfalskiego z uwzględnieniem rozwoju stosunków społecznych), geografja Polski, propedeutyka filozofji, matematyka i fizyka (w zakresie gimnazjum wyższego).

Kurs rozpocznie się 1-go marca, trwać będzie 4 miesiące tak, że o ile tylko uczniowie będą się pilnie przykładać i będą w stanie wszystkiemu podołać, mogą z końcem roku szkolnego przystąpić do egzaminu.

Uzupełniający egzamin dojrzałości będzie składany przed komisją uniwersytecką, złożoną z docentów, pod przewodnictwem doc. Dra Leona Kulczyńskiego, dyrektora gimn. św. Anny w Krakowie. Matura ta nie jest zupełnym egzaminem dojrzałości i uprawnia tylko do studjów farmaceutycznych, posiadając ją nie można być studentem innego wydziału. Zwracamy uwagę, że pogłoski, jakoby bez matury i bez egzaminu tyrocynialnego można się zapisać na studja farmaceutyczne, są jak nas poinformowano z miarodajnej strony, fałszywe. O ile miały miejsce takie wypadki, będą ściśle skontrolowane i wpisy unieważnione.

Kończąc nasze sprawozdanie musimy podkreślić niezwykłą uprzejmość i życzliwość, jaką przy organizowaniu kursów okazał nam dyrektor studjów prof. Dziewoński i opiekę, jaką kursa otoczył. Dzięki jego staraniom i interwencji w zarządzie Uniwersytetu otrzymaliśmy bezpłatnie na ten cel salę w Colleg. novum i w ten sposób odpadł nam ogromny ciężar, jakim byłoby przystosowanie do wykładów lokalu Towarzystwa, niezaopatrzonego w potrzebne środki naukowe, nieodpowiednio oświetlonego i opalonego. Należyte przygotowanie słuchaczy do studjów, w jakie ma ich Szan. Profesor wprowadzić, będzie dla Niego podziękowaniem wdzięczniejszem, niż słowa, którebyśmy teraz wypowiedzieli.

* * *

Koledzy!

Koszta utrzymania kursów maturycznych wynoszą 22.000 Mk. miesięcznie Zarząd gremium zebrał dotąd sumę, wystarczającą na pokrycie pierwszego miesiąca, o ile nie zbierzemy na czas następnych 22.000 Mk., kursa musiałyby być przerwane a nawet całkiem zwinięte, nasi najmłodsi koledzy pozostawieni bez pomocy naukowej, która jest dla nich niezbędną. Żadną miarą nie możemy do tego dopuścić! Prosimy gorąco o nadsyłanie składek na ten cel.

Z ODDZIAŁU LUBELSKIEGO.

Dnia 15 lutego b. r. zażądali pracownicy aptek lubelskich podwyższenia płac na 14.000 Mk miesięcznie dla pomocników. Akcja w toku.

Z ODDZIAŁU ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO i M. CZĘSTOCHOWY.

Dnia 14 lutego b. r. zakomunikowali właściciele aptek częstochowskich — każdy bezpośrednio swoim pracownikom a z pominięciem miejscowego Oddziału Związku, że dnia 15 marca b. r. wprowadzają zredukowany czas otwarcia aptek (od godziny 9 z rana do 7 wieczór) i znoszą podwójną zmianę. W razie niezgodzenia się pracowników na zamierzoną zmianę, mieli wszyscy otrzymać na 15 marca b. r. wypowiedzenie posad. Dnia 15 lutego odbyło się Walne Zebranie Oddziału Związku, na którem uchwalono odrzucić propozycję właścicieli i przyjąć ew. wypowiedzenie 15 marca b. r.

Koledzy z wszystkich Oddziałów! Nie przyjmujcie posad w Częstochowie do czasu załatwienia sporu!

SUUM CUIQUE.

Odnośnie do artykułu „byłego optymisty“ z 15 zeszytu „Kroniki“ ub. roku, otrzymujemy ze strony komisji farmaceutycznej U. J. wyjaśnienie, że nie słusznem jest twierdzenie, jakoby Uniwersytet krakowski pod presją zreformowane studja wprowadził. Przeciwnie, podczas gdy statut „Oddziałów farmaceutycznych“ zezwala uniwersytetom małopolskim zastosowanie nowego typu studjów w r. 1921/22, krakowski wprowadził je już w roku bieżącym, bardzo żywo tą sprawą zainteresowany. Co zaś do nieobsadzania katedry chemji farmaceutycznej, to Uniwersytet Jag. katedry tej wcale nie posiada i dlatego do wykładania tego obowiązkowego przedmiotu powoływano dotąd jednego z profesorów lub docentów katedr pokrewnych.

Z przyjemnością podajemy to do wiadomości naszego pesymisty, który nie mając sposobności śledzenia dziejów reformy i rozlicznych faz, jakie przechodziła i przechodzi, tkwi jeszcze w tych — niedawnych zresztą — czasach, kiedy to bezdomna farmacja, po macoszemu traktowana na wydziale lekarskim, ledwo tolerowana na filozoficznym, musiała sama walczyć o swe prawo do życia, o czem choćby ostatnie roczniki naszego pisma świadczą.

Czasy te na szczęście należą do przeszłości. Dziś mamy swój oddział w Uniwersytecie, swoją komisję profesorską, swego dyrektora — maluczko a uzyskamy wydział farmaceutyczny, który będzie promował doktorów farmacji.

Na pierwszą taką promocję zapraszamy już dziś autora „rozmyślań“, a może wróci do swego „byłego“, pogodnego na świat poglądu.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Kraków. 15 lutego b. r. odbyło się doroczne Walne Zebranie Koła Farmaceutów, uczniów Uniw. Jagiell. w obecności Kuratora Koła prof. Dziewońskiego. Zebranie wzbudziło żywe zainteresowanie wśród słuchaczy, których przybyło z górą sześćdziesięciu.

Po sprawozdaniu za rok ubiegły, złożonem przez ustępujący zarząd, przystąpiono do omawiania najżywotniejszych spraw dla słuchaczy: egzaminów i podręczników do nauki. W sprawie pierwszej słuchacze wytrąceni anormalnymi stosunkami wojennymi z dawnego rygoru, zaskoczeni ogłoszeniem ostatecznych terminów dla t. zw. egzaminu przejściowego, a nie znając przepisów o składaniu egzaminów, czuli się tem pokrzywdzeni. Prof. Dziewoński okazując bardzo wiele życzliwości dla młodziży, która często nie z własnej winy egzaminów złożyć nie mogła, przyrzekł w granicach możliwości przesunięcie terminu — zwłaszcza dla tych, którzy odbywali służbę wojskową.

W sprawie podręczników zgodzili się wszyscy zebrani, że najbardziej dotkliwie odczuwają brak jakiegokolwiek podręcznika do farmakognozji. Postanowiono zatem za sumę 12.000 Mk otrzymaną z Ministerstwa Ośw. Publ. na pomoc naukową, wydać skrypta do farmakognozji lub zwrócić się do Tow. „Unitas“ w sprawie wydania II. tomu komentarza do farmakopei, zawierającego część farmakognostyczną. Dla załatwienia tej

sprawy wybrano komisję, złożoną z 3 kolegów. W końcu wybrano nowy zarząd, do którego weszli: Skwarczyński (prezes), Nowak (wiceprezes), Waloch (sekretarz), Piotrowski (skarbnik), Dankiewiczówna, Jarosz, Polaczek, Pewnicki, oraz jako zastępcy: Grzybowska i Szczepkowski.

Warszawa. Koło farmaceutów Uniwersytetu warszawskiego wybrało nowy zarząd, którego skład jest następujący: Antoni Kalicen (przew.), Sławomir Kowalski (zast. przew.), Michał Wysokowski (sekret.), Tadeusz Stanilewicz (skarbnik), Wacław Frydrych (pomocnik sekretarza), Feliks Łagodziński (pom. skarbnika), Bolesław Zawadzki (bibliotekarz). Komisję rewizyjną składają: Jan Kocybuła, Czesław Kulesza, Teofil Ołoliński; komitet stypendjalny: Jan Gąsecki, Aleksander Kowalczyk i Zygmunt Ołoliński.

Z MINISTERSTWA ZDROWIA PUBLICZNEGO.

W sprawie poruszonej w artykule p. t. „Farmaceuci plantatorami ziół leczniczych", pomieszczonym w zeszycie I. „Kroniki Farmaceutycznej" z r. 1921, Ministerstwo Zdrowia Publ. wyjaśnia co następuje:

„Sprawę popierania krajowej produkcji roślin lekarskich Ministerstwo Zdrowia Publ. przedstawiło Sejmowi w piśmie, wystosowanem do p. Marszałka Trąmpczyńskiego, dnia 6-go czerwca 1919 r., o czem Tow. „Unitas" zostało w swoim czasie zawiadomione.

Wprawdzie Ministerstwo nie otrzymało na swój memorjał odpowiedzi, jednak w praktyce osoby, posiadające wymagane przez ustawę warunki, t. j. fachowe przygotowanie rolnicze lub ogrodnicze, a pragnące oddać się hodowli roślin lekarskich uzyskują w Głównym Urzędzie Ziemskim pewne ułatwienia na podstawie opinji Ministerstwa Zdrowia Publ., które od petentów domaga się jeszcze wykazania się dostatecznem przygotowaniem do zamierzonego przedsiębiorstwa. Wypadków dotąd do opinji Ministerstwa Zdrowia Publ. przedstawionych było 7, a zgłaszały się do Gł. Urzędu Ziemskiego osoby, które rzeczywiście rzeczą się interesowały i pragnęły praktycznie zająć się hodowlą roślin lekarskich. Osoby ze sprawą produkcji surowców obeznane i w nabyciu ziemi zainteresowane zawsze znajdowały w Ministerstwie Zdrowia Publ. potrzebne informacje".

Z USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 19 lutego 1921 r., Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 108 z dnia 24 lutego br. w przedmiocie taksy aptekarskiej.

Na mocy art. 2 p. 13 i art. 10 zasadniczej Ustawy Sanitarnej z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. Praw P. P. z 1919 r. Nr. 63 poz. 371), zarządzam co następuje:

Art. 1. Osoby, wymienione w art. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 11 maja 1920 r. w przedmiocie taksy aptekarskiej, oraz w przedmiocie wydawania środków leczniczych (Dz. Ustaw z 1920 r. Nr. 46, poz. 284), mogą pobierać za pracę przy recepturze (taksa laborum) opłatę podług załączonego cennika.

Art. 2. Jeżeli cena zakupu jakiegokolwiek artykułu objętego taksą aptekarską, po dodaniu kosztów sprowadzenia, będzie przewyższała cenę wyznaczoną przez tę taksę, cenę sprzedażną jego wolno ustalić w sposób wskazany w art. 14 rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 11 maja 1920 r. (Dz. Ustaw z 1920 r. Nr. 46 poz, 284, z doliczeniem do ceny zakupu 25% zamiast wymienionych w tem artykule 50%.

O każdem ustaleniu ceny w sposób powyższy, zarządzający apteką obowiązany jest, w ciągu 3 dni zawiadomić Wojewódzki (okręgowy) Urząd Zdrowia, przesyłając jednocześnie w 3 egzemplarzach, wykaz obejmujący nazwę środka leczniczego lub opakowania, jego cenę zakupu podług faktury, firmę dostarczającą, datę i numer faktury, oraz ustaloną cenę sprzedażną.

Zmiana ceny w sposób wskazany w ustępie pierwszym niniejszego artykułu, bez zawiadomienia we właściwym czasie Wojewódzkiego (Okręgowego) Urzędu Zdrowia, będzie uważana za przekroczenie taksy.

Za ceny zakupu w rozumieniu postanowień wyżej określonych uchodzić mogą jedynie ceny wynikające z faktur hurtowych składów materjałów aptecznych.

Powyższe postanowienia nie dotyczą taksy za pracę przy recepturze.

Art. 3. W mieście stoł. Warszawie i w mieście Łodzi zezwala się, do ceny każdego lekarstwa, obliczonej podług taksy aptekarskiej, doliczać 7 marek.

Art. 4. Przekroczenia przepisów dotyczących taksy aptekarskiej będą karane w myśl ogólnie obowiązujących ustaw.

Art. 5. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje w byłym zaborze rosyjskim i w b. zaborze austrjackim z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Jednocześnie unieważnia się dotychczasowy cennik opłat za pracę przy recepturze, ustanowiony rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 17 grudnia 1920 r. w przemiocie taksy aptekarskiej (Dz. Ustaw z 1920 r. Nr. 118, poz. 784).

Minister Zdrowia Publicznego:

(—) Chodźko.

Zwracamy uwagę na postanowienia powyższego rozporządzenia, mające doniosłe znaczenie, gdyż dają każdemu aptekarzowi możność wydawania wszystkich leków bez straty dla siebie. Chronią go od strat i niemiłych konfliktów z publicznością i władzą nadzorczą. Ścisłe przestrzeganie tego rozporządzenia jest jednakowoż potrzebne, gdyż w przeciwnym razie narażają się kierownicy aptek na kary administracyjne lub wytoczenie w danym razie sprawy przed Urząd walki z lichwą i spekulacją.

Wykazy ustalonych cen sprzedażnych składać należy do zatwierdzenia w Wojewódzkich, względnie Okręgowych Urzędach Zdrowia, w zachodniej Małopolsce w Ekspozyturze Okr. Urzędu Zdrowia w Krakowie (Krzysztofory).

Odnośny Dziennik Ustaw R. P. L., jest do nabycia po cenie 8 marek (bez kosztów przesyłki) w Administracji Dz. U. R. P. w Warszawie, Plac Krasińskich 5.

KRONIKA BIEŻĄCA.

Podania o koncesję na nowe apteki wnieśli:

Mag. farm. Witold Mańkowski, na nową aptekę publiczną w Tarnowie przy ul. Wałowej od Nr. 4 do 43, lub w Przemyślu przy ul. Słowackiego lub na Zasaniu przy ul. Grunwaldzkiej lub przy ul. Kościuszki.

Mag. farm. Kazimierz Zygmuntowicz, dzierżawca apteki w Zabłotowie na nową aptekę we Lwowie na Bogdanówce lub w Bolechowie pow. Dolina, lub w Chodorowie pow. Bóbrka.

Mag. farm. Dawid Roniger, aptekarz w Zborowie, na nową aptekę we Lwowie przy ul. Kochanowskiego lub w Krakowie, przy ul. Dietlowskiej, lub Miodowej lub Szewskiej, lub w Kołomyji przy ul. Kościuszki.

Mag. farm. Zygmunt Landes, na nową aptekę w Stryju w Rynku, lub gdzieindziej.

Mag. farm. Tadeusz Glanów, na nową aptekę w Przemyślu w Rynku, lub przy ul. Kościuszki.

Mag. farm. Mojżesz Landesberg, na nową aptekę w Przemyślu przy ul. Słowackiego, lub w Stryju przy ul. Mickiewicza, Potockiego, lub Trybunalskiej.

Mag. farm. Bernard Münczeles, na nową aptekę w Borysławiu na „Potoku".

Powiatowa Kasa dla chorych w Drohobyczu, wniosła podanie o koncesję na nową aptekę zakładową w Drohobyczu.

Prawomocność koncesji otrzymali: Mag. farm. Józef Pelc, na aptekę w Wieliczce, Mag. farm. Marjan Stettner w Łopatowie, Mag. farm. Piotr Cukier w Kamionce Strumiłowej. Mag. farm. Dawid Becher w Kołomyji, Mag. farm. Wład. Dobrzański we Lwowie, Mag. farm. Gramski w Radymnie.

Adjunktem farmaceutycznym przy Okręg. Urzędzie Zdrowia we Lwowie został zamianowany Mr. Józef Kurkiewicz.

Mechanik Calikowski, który uskutecznia naprawy i pośredniczy w cechowaniu wag, mieszka przy ul. Jagiellońskiej L. 22 (Coll. chem.), Kraków i pod tym adresem należy się do niego zwracać.

Reforma studjów lekarskich w Polsce. Studja rozszerzono na 16 trymestrów. Po ukończeniu każdego roku muszą studenci poddawać się rocznym egzam., których pomyślne złożenie jest warunkiem przejścia na rok następny. Po złożeniu wszystkich egzaminów, otrzymują kandydaci dyplom lekarski, uprawniający do praktyki w zawodzie lekarskim i do ubiegania się o tytuł doktorski. Aby uzyskać stopień doktora medycyny muszą kandydaci przedłożyć radzie wydziałowej wydrukowaną rozprawę doktorską i złożyć egzamin ścisły z filozofii, historji i medycyny oraz z tego przedmiotu, w zakres którego wchodzi rozprawa.

W ten sposób uprzywilejowany dotąd zawód lekarski, który uniwersytecki tytuł doktora otrzymywał zupełnie niezasłużenie, został wreszcie pod względem obowiązków egzaminowych zrównany z innymi.

Co do studjów zaś samych położono duży nacisk i poświęcono znaczną część czasu na wyszkolenie praktyczne lekarzy, a więc praktykę kliniczną i szpitalną, oraz ćwiczenia praktyczne w tych zakładach.

Omyłka druku: W zeszycie I. „Kroniki" z b. r. w 4 punkcie umowy co do płac zaszła w druku pomyłka: magister z pięcioleciem pobiera za godzinę nie 40 50 M lecz 45 M.

Zmarli Mag. farm. Ferdynand Moszczeński, aptekarz w Lisku, były burmistrz miasta, dyrektor Kasy Zaliczkowej, członek Wydziału Rady powiatowej, przeżywszy lat 74.

Mag. farm. Eustachy Sokalski, uczestnik powstania z 63 r. i aptekarz w Kętach, zmarł 6 marca w 79 roku życia.

DZIAŁ HANDLOWY.

„Vita" fabryka przetworów chemicznych Spółka z ogr. odpow. otwarta została w Krakowie. Na razie uruchomiono dział fabrykacji wód mineralnych i to w pastylkach i kapsułkach, mając na względzie trudności transportowe, brak flaszek itp.

Kierownictwo i część naukowa spoczywa w rękach ludzi fachowych, co daje rękojmię sumiennej pracy.

W dużej mierze przyczyni się nowa fabryka do ograniczenia przywozu z zagranicy wód — a przez to do podniesienia waluty.

Upraszamy o odnowienie prenumeraty.

22